

żyjemy dzięki pogrzebom





Od dawna tkwimy w potrzasku, a za jego utrzymanie w dobrej kondycji płacimy comiesięczny haracz. Wmawia się nam, że przez wszechobecne szklane ekrany możemy zobaczyć cały świat. Tymczasem coraz częściej dociera do nas, że ktoś nie wiadomo do końca kto, nie wiadomo w jakim celu przez te ekrany bezustannie obserwuje nas. Mimo tej pojawiającej się świadomości życie wirtualne pochłania nas coraz bardziej.



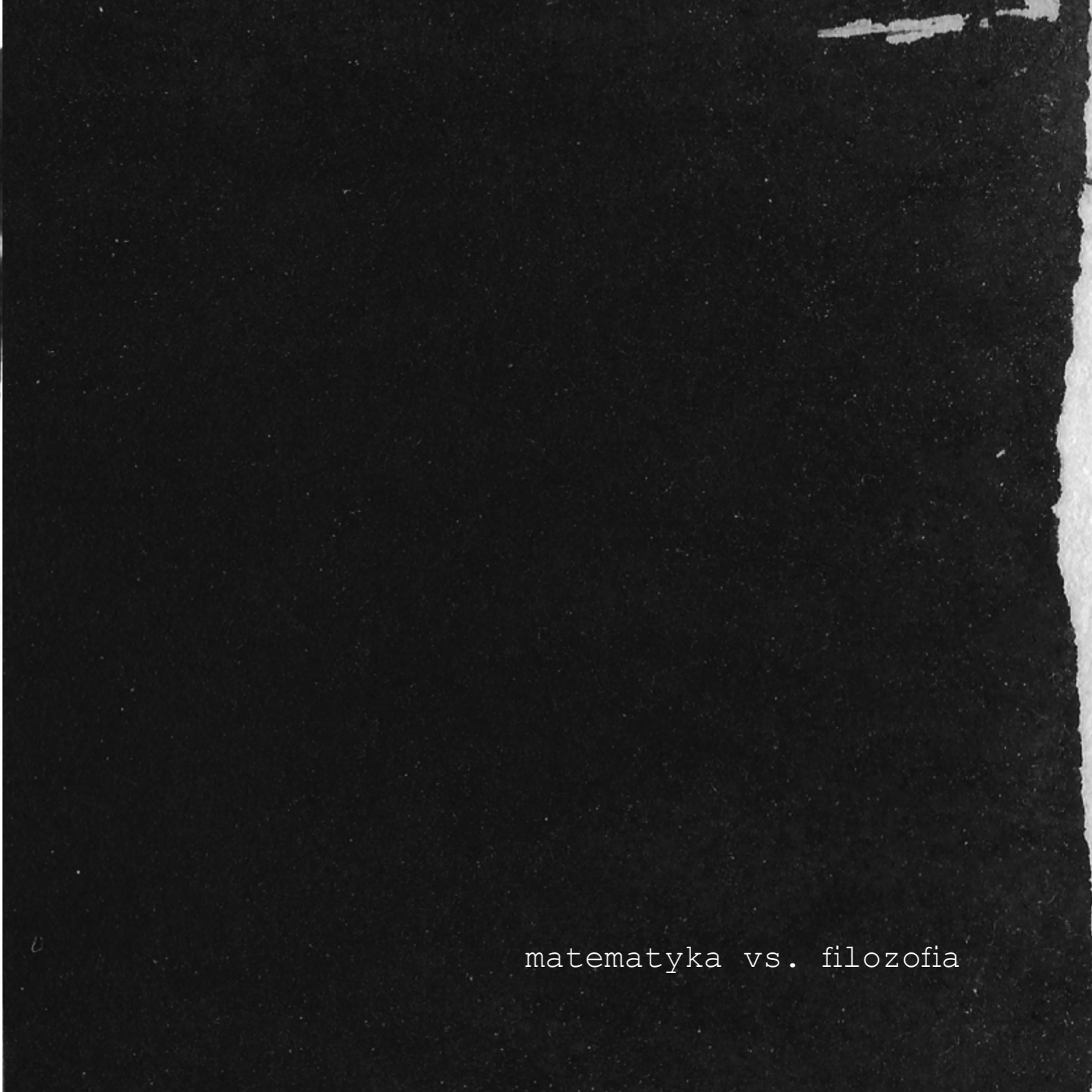


Czy kierunek zmian, który sprawia, że realne więzi ludzi słabną na rzecz wirtualnych znajomości, polubień i kliknięć mógł być zaplanowany, czy jest tylko wypadkową rozwoju dziedzin mających ułatwić nam życie? Komputerowe gry pisane tak, że nie da się ich zatrzymać w dowolnym momencie. Urządzenia budowane tak, aby psuły się w dokładnie zaplanowanej chwili. Strony internetowe wymuszające zgodę na gromadzenie informacji o tym co i kiedy oglądamy zanim jeszcze zobaczymy ich treść, telefony komórkowe z kamerami po każdej stronie i globalnym lokalizatorem, ale bateria, której nie da się odłączyć.

Jaka jest dziś rola człowieka na Ziemi?



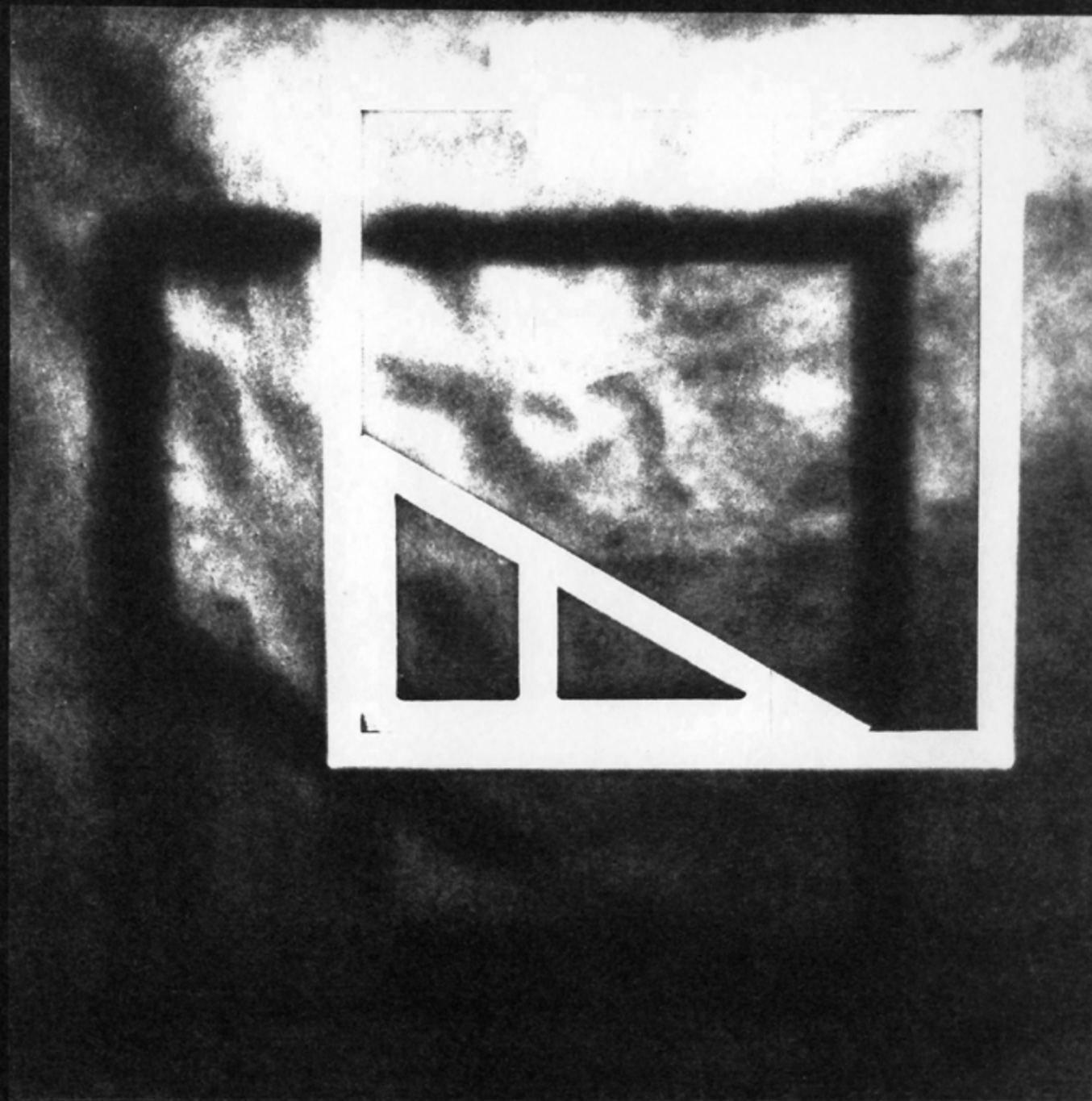




matematyka vs. filozofia



Cokolwiek by się działo,  
nie uciekniesz od matematyki.  
Cokolwiek by się działo,  
zawsze możesz uciec w filozofię.  
    pierwszej dziękuję,  
    drugiej dziękuję za wszystko.



1

2



